

NOWA KOLEKCJA



MŻo/A/3991, MŻo/A/3994, MŻo/A/3996, MŻo/A/3997
Polskie poznawanie świata

Cztery prezentowane obiekty mauryjskie mają kilka cech wspólnych. Przede wszystkim związane są z przemieszczaniem się – Maurowie jako nomadzi posiadają w swoim inwentarzu wiele przedmiotów związanych z transportem. Drugą cechą wspólną jest miejsce ich zakupu – nie zostały nabyte w terenie badań etnograficznych czy też wyjazdów studyjnych, co ma największą wartość z naukowego punktu widzenia, lecz zostały kupione na rynku wtórnym (antykwiariaty, pchle targi, platformy internetowe etc.) we Francji. Można zadać pytanie, dlaczego we Francji? Czy podróżnicy z innych krajów nie jeździli na ziemię Maurów? Oczywiście, że przyciągali oni uwagę ludzi Zachodu, najwięcej jednak jeździło tam Francuzów, była to bowiem ich strefa wpływów (północna i zachodnia Afryka).

Sam kolekcjoner podkreśla, że do 2010 r. obiekty pozyskiwał w terenie, w trakcie badań. Później ze względu na brak możliwości wyjazdu w teren (powstanie Azawad w 2012 r. i późniejsze niepokoje w regionie, a także stan zdrowia) pozyskiwane były w Europie. Jak już wspomniano, kupował je na rynku wtórnym. W takich sytuacjach sprzedający najczęściej nie posiada żadnej wiedzy na temat sprzedawanego obiektu. Kupując przedmiot w terenie od użytkownika lub wytwórcy, możemy dowiedzieć się więcej. W przypadku zakupu na rynku wtórnym kolekcjoner, naukowiec musi bazować tylko na swojej wiedzy.

Ciekawym przykładem przedmiotu – na pozór mało interesującego – wyszukanego i pozyskanego dzięki posiadanej wiedzy, jest kobiece siedło pełniące jednocześnie funkcję półki (MŻo/A/3997). Gdy przenoszone jest obozowisko, siedło umieszczane jest na grzbiecie wielbłąda słupkami w górę. Gdy grupa przybywa do nowego miejsca obozowania, siedło zdejmowane jest z wielbłąda i wnoszone do namiotu. Odwraca się go o 180 stopni – w ten sposób słupki zaczynają pełnić funkcję nóg, a siedło staje się półką na bagaże. Wykorzystanie jednego przedmiotu na dwa różne sposoby potwierdza oszczędność nomadów. Przenosząc się z miejsca na miejsce, nie mogą mieć zbyt dużego bagażu, stąd wykorzystywanie przedmiotów na różne sposoby. Podobną funkcję pełni obiekt o sygnaturze MŻo/A/3996, kształtem przypominający wspomniane siedło – można powiedzieć, że jest jego miniaturą. Wykosztuje się go jako stolik lub półkę na bagaże.

Dofinansowano ze środków Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów.



Muzeum Miejskie w Żorach

adres: ul. Muzealna 1/2, 44-240 Żory

tel: 32 43 43 714, e-mail: muzeum@muzeum.zory.pl

www.muzeum.zory.pl

www.naszatozsamosc.pl, www.polskiepoznawanie.swiata.pl

f muzeum.miejskie.zory | **Dziękujemy za polubienia**



MUZEON INFO

СЕРПЕНЬ

2023

СИЕРПІЕНЬ

Информатор музейний | Informator muzealny

MUZEON

POZNAWANIE
ŚWIATA ZACZYNA SIĘ
W MUZEUM



Nasza tożsamość – zapraszamy na wystawę

Zapraszamy na wystawę Nasza tożsamość – stałą ekspozycję Działu Historii i Kultury Regionu Muzeum Miejskiego w Żorach. Wystawa stanowi refleksyjną podróż w czasie i przestrzeni. W czasie wędrówki przez kolejne sale ekspozycyjne odkrywamy nie tylko nowe obrazy, podlegamy naukowemu wtajemniczeniu, ale przede

wszystkim zbieramy okruchy mozaiki tożsamościowej. Poprzez kolejne odsłony ekspozycji poznajemy odpowiedzi na pytania: Skąd się wywodzimy? Jakie są nasze korzenie? Kim jesteśmy?

Bilet normalny: 10 zł, ulgowy: 7 zł

Na muzealnym kocyku

Koc jest trochę jak zaczarowany dywan. Można wziąć go pod pachę i rozłożyć w różnych przyjemnych miejscach: na podłodze w pokoju, na złotym piasku czy pachnącej trawie; można schronić się przed największym upałem, robiąc namiot przy drzewie. Na porządnym

kocu zmieści się wiele osób, a prócz tego: bierki, skakanki, wiatraczki, nie wspominając o kamyczkach, patyczkach i innych podwórkowych skarbach. Na dobrym kocu można lecieć w stronę fantastycznej zabawy i poznawać świat przez wszystkie zmysły.

10 sierpnia, godz. 17.30 (czwartek)
Dźwięki na kocyku

Na kocu można głośno śpiewać lub cichutko szeptać, ale można też nadstawić ucha i posłuchać pięknych ptasich treli. Jak uwiecznić głos? Poznajemy dawne sposoby na odtwarzanie i nagrywanie dźwięku. Czy potrzeba do tego elektryczności? Odkrywamy, co kryje się pod tajemniczymi nazwami: fonograf, patefon, walkman. Czy głuchy telefon jest rzeczywiście głuchy? Nastawmy uszy!



17 sierpnia, godz. 17.30 (czwartek)
Kolory na kocyku

Nasz koc jest taki kolorowy, że przyciąga równie kolorowe motyle! Jak to się dzieje, że świat iskrzy się taką ilością barw? Jaką rolę odgrywa w tym światło? Czasem trzeba wejść do ciemnej dziupli, żeby odkryć tajemnicę światła i koloru. Oczy otwarte!

24 sierpnia, godz. 17.30 (czwartek)
Zapachy na kocyku

Powietrze latem jest nasycone zapachami. Czym pachnie lato, gdy leżąc na kocu nos przyłożymy do ziemi? Czy można przechować aromat kwiatów i trawy na skromniejszą w zapachy zimą? Dlaczego potrzebny jest choć słaby wietrzyk, byśmy poczuli zapach kwitnącej w pobliżu lipy? Nosy w górę!

